

ZWIASTUN



Data wydania 1. 09. 2013 r.

Numer 9(16) 2013 r.

Imieniny Parafii i moje imieniny

Odpust Parafialny to dobry moment na snucie myśli na temat - czym jest Odpust, a czym Imieniny Parafii. Bo tak naprawdę są to dwa różne zagadnienia, ale do siebie zmiernające. Kiedy powstawała nowa wspólnota parafialna gromadząca się wokół swojego duszpasterza i kiedy rozpoczynała się budowa nowego Domu Bożego jako miejsca modlitwy, zdecydowano wtedy pod jakim wezwaniem będzie nowy kościół i parafia. U nas - Matki Boskiej Częstochowskiej. To bardzo dobra Patronka.

Kiedy więc obchodzimy Imieniny Parafii, czyli ten przysłowiowy Odpust, to nie tylko jest to Msza Święta, procesja i piknik parafialny. To Święto, czyli spotkanie z Jezusem i Jego Matką, to spotkanie z Bogiem wszystkich, którzy przychodzą do tej świątyni. Tak naprawdę przychodzą wtedy ci, którzy utożsamiają się z parafią, którzy przeżywają swoją wiarę świadomie. Czym to święto ma zaowocować? Ma zaowocować upodobnieniem się do Boga, pragnieniem odrzucenia grzechu, który oddala od Boga, żalem za zło i spowiedzią co skutkuje odpuszczeniem grzechów przez Boga, czyli odpustem. Owocem Imienin Parafii jest więc Odpust.

A co z moimi Imieninami? My jako ludzie też obchodzimy Imieniny, a właściwie obchodziliśmy. Wchodzi bowiem coraz mocniej świecki zwyczaj urodzin, czyli kolejnej rocznicy przyjścia na świat. Ale to właściwie nie ma nic wspólnego z naszą duchowością, nic nie skutkuje na naszą wiarę. To tylko okazja do „ i m p r e z y ” . A Imieniny? Imieniny mają treść. To rodzice wybrali dla mnie imię, a kapłan wypowiadając je w Sakramencie Chrztu i polewając poświęconą wodą, spowodował spłynięcie Ducha Świętego i wtedy stałem się Dzieckiem Bożym. Odpust Parafialny to dobry moment, aby przypomnieć sobie, że jest się Dzieckiem Bożym i żeby nie ulegać tak łatwo wpływowi laicyzacji.

Ks. Grzegorz R.

W tym numerze:

Nasze pielgrzymowanie	Str.2
Święto Wniebowzięcia NMP	Str.2
Odpust w parafii	Str.3
Nigdy więcej wojny	Str.3
Jak powstawał nasz kościół	Str.3
Druga Trójca	Str.3
Podziękowania	Str.4
Warto zobaczyć	Str.4
Myśli rymowane	Str.4
Humor	Str.4



Blogosławiony przypomina:

Szkoła powinna być kuźnią cnót społecznych tak bardzo potrzebnych naszemu narodowi. Trzeba, aby ten klimat przyczynił się do tego, by dzieci i młodzież mogły otwarcie przyznawać się do swoich przekonań religijnych i zgodnie z nimi postępować (Jan Paweł II, Łowicz 14.06.1999).

NASZE PIELGRZYMOWANIE

Wydaje się, że jest szansa na powrót dobrej tradycji w marszu na Pieszą Pielgrzymkę do Częstochowy z naszej Parafii. Po długiej przerwie, we wtorek 6 sierpnia br. po raz drugi w naszym Kościele spotkali się pielgrzymi, aby wyruszyć w pątniczym marszu pod tron Jasnogórskiej Pani. Uroczysta koncelebrowana Msza Św. zgromadziła wielu nie tylko pielgrzymów, ale także i tych którzy chcieli im towarzyszyć bądź w modlitwie, bądź w choć kawałeczku wspólnie przemaszerowanej drogi. Kościół pełen był wiernych. Po Mszy w dwóch grupach pątnicy wyruszyli na szlak, niosąc oprócz bagażu wiele nadziei i wiary. Tydzień później, swe troski i dziękczynienia złożyli u stóp Częstochowskiej Maryi.



Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny obchodzone 15 sierpnia to największe święto maryjne upamiętniające wzięcie Jej do nieba z duszą i ciałem. Kult wniebowzięcia praktykowany już we wczesnym chrześcijaństwie był bardzo żywy i zdecydowanie się wyróżniał spośród wielu innych. Wyrazem tego było powstanie wielu świątyń oraz utworzenie ośmiu zakonów pod wezwaniem Matki Bożej Wniebowziętej.

Przekonanie o tym, że Pan Jezus nie pozostawił ciała swojej Matki na ziemi, ale uczynił je podobnym do swego w chwili zmartwychwstania i zabrał do nieba, było powszechnie wyznawane w kościele katolickim. Matka Boża przeszła z życia ziemskiego do nieba, a jej święte ciało otrzymało z mocy i woli Bożej to, co odpowiadało godności Matki Bożej Syna.

Konsekwencją ogłoszonego wcześniej dogmatu Niepokalanego Poczęcia NMP stał się fakt, że skoro Maryja była poczęta bez grzechu, to nie podlegała prawu śmierci, która jest skutkiem grzechu pierworodnego. Papież Pius XII - 1 listopada 1950 roku ogłosił prawdę o wniebowzięciu Maryi, czyniąc ją dogmatem wiary. Było to przypięczętowanie i ukoronowanie kultu praktykowanego w kościele.

W polskiej tradycji ludowej Wniebowzięcie NMP zwane jest także: Przejściem, Zaśnięciem, Odpocznieniem Maryi, ale najbardziej popularną jest nazwa – Święto Matki Bożej Zielnej. W tym dniu w kościołach święci się wianki, kwiaty, zioła i kłosy zbóż. Istnieje wiara, że poświęcone rośliny otrzymują leczniczą moc, chronią od chorób i zarazy.

Jedno z apokryficznych podań mówi, że w dniu zaśnięcia Maryi zjechali się apostołowie z różnych stron świata, by u podnóża góry Oliwnej pochować jej ciało. Nie było wśród nich Tomasza, który spóźniony przybył i poprosił o otworzenie grobu. Ten okazał się pusty. Wewnątrz nie było ciała, a na jego miejscu znalaziono wianki i pachnące zioła. Możliwe jest, że na pamiątkę tego wydarzenia kultuwujemy tradycję święcenia ziół i kwiatów.

Kult Matki Bożej Wniebowziętej wierny w tradycji Kościoła Powszechnego znalazł także odzwierciedlenie w sztuce. Wielu artystów językiem pióra i pędzla przedstawiało scenę wzięcia Maryi do nieba w otoczeniu grona aniołów lub wstępującą po chmurach przed oblicze Trójcy Św. Z tym największym świętem maryjnym wiąże się także tradycja organizowania pielgrzymek do sanktuariów pod jej wezwaniem, w tym największej na Jasną Górę.

W bieżącym roku przybyło tu około 55 pielgrzymek pieszych, w których blisko 100 tys. ludzi w trudach codziennej wędrówki dało wyraz swojej wiary i miłości do Matki Bożej.

Jak kiedyś tak i dziś rzesza wyznawców Boga w Trójcy Jedynej modli się przez Jej pośrednictwo celebrując Ją, szczególnie każdego 15 sierpnia w święto jej Wniebowzięcia.

R.M.J.

ODPUST W PARAFII

Święto Matki Boskiej Częstochowskiej jest także świętem naszej parafii. W poniedziałek 26 sierpnia, o godz. 17.00 odprawiona została chyba najbardziej uroczysta w tym dniu, Msza Św. Celebransem był ks. kan. Marek Janas z Ostrowca Św. Uczestniczyło w niej wielu zaproszonych księży oraz gości. Asystę przy ołtarzu stanowili Rycerze Kolumba.

Po Mszy Św. tradycyjnie odbył się piknik zorganizowany głównie przez parafialny Caritas. Było wiele zabawy, konkursów oraz pokaz działań ratowniczych w wykonaniu strażaków. Najmłodszy mogli wczuć się w rolę i w strażackim hełmie na głowie ... podlewać parafialne choinki. Mogli też przejść metamorfozę i stać się misiem pandy, spidermanem lub inną postacią z bajki, a wszystko za sprawą p. Doroty Lenart, która miała „pełne ręce roboty”. Nie mogło braknąć także loterii oraz licytacji obrazków namalowanych przez p. Irenę Górecką -Wrone. Zebrane pieniądze w kwocie 2330 zł, Caritas przeznaczył na zakup przyborów szkolnych dla potrzebujących. Wszystko to było możliwe dzięki hojności piknikowych sponsorów.



NIGDY WIĘCEJ WOJNY

Początek września przypomina Polakom tragedię jaką był wybuch II wojny światowej. Miniony XX w. pozostawił nam dwa globalne konflikty, których dramaty odśladają cmentarze wojenne, mogiły w lasach oraz symboliczne groby tych, których miejsce spoczynku znane jest tylko Bogu. Pokolenie, które pamięta te wydarzenia gaśnie i odchodzi, a na nas żyjących spoczywa obowiązek pamięci o tych, którzy wówczas zginęli. Na pewno okrajanie lekcji historii w szkołach nie będzie pomocne, bo jak napisał Tomasz Rakowski „odcinanie kolejnych pokoleń od wielowiekowej tradycji państwa polskiego to faworyzowanie siły zapomnienia”. Młodzież nie lubi lekcji historii opierających się tylko na datach i faktach. Jeszcze w pewien niezwykły sposób przyciąga Muzeum Powstania Warszawskiego, bo tam nacisk położony jest na młodych ludzi, których najpiękniejsze lata życia zrównały się z najpodlejszymi latami wojny i totalitaryzmu.

2 czerwca br. - Papież Franciszek - podczas spotkania z rodzinami włoskich żołnierzy, którzy stracili życie w Afganistanie, podkreślił, że „wojna to samobójstwo ludzkości, bo zabija serce i zabija miłość”. Następnie dodał że „wiele razy widzieliśmy, jak wielcy tej Ziemi chcieli rozwiązywać problemy lokalne, problemy ekonomiczne, kryzysy ekonomiczne przez wojnę. Dlatego, że dla nich pieniądze są ważniejsze od ludzi. A wojna jest aktem wierności wobec pieniędzy, wobec bożków nienawiści, które prowadzą do zabijania braci, zabijania miłości.”

Niestety definicja wojny jest okrutna. Nie możemy usprawiedliwiać konfliktów, które pochłaniają życie ludzi. I wojna 10-15 mln. ofiar - wojna imperialistyczna. II wojna 60-70 mln. ofiar szaleńca - Hitlera i komunisty - Stalina. Jeśli cofniemy się o 200 lat to o 6 mln. zabitych podczas wojen napoleońskich już nikt nie pamięta. Tocząca się II wojna w Kongu w latach 1998- 2003 pochłonęła 5 mln. istnień, ale o tym nawet nie wspominały media, bo był to konflikt lokalny. Czy jeszcze pamiętamy o konflikcie w Jugosławii w latach 90-tych?

Widniejący na pomniku na Westerplatte napis „Nigdy więcej wojny” powinien przypominać nam, którzy żyjemy w czasie pokoju, że to od nas zależy, czy ulegniemy hasłom nakłaniającym do nienawiści, od której nawet mała iskra może rozpaść wielki ogień. Bo każda zbrodnia kielkująca w umyśle tyrańcy może doprowadzić do wyniszczenia wielu narodów.

D.W.K.



„Jak powstawał nasz kościół”

Pod takim hasłem, od poniedziałku możemy oglądać wystawę, zrealizowaną przez Zespół „ZWIASTUNA”, a pokazującą niektóre aspekty budowy kaplicy oraz kościoła. Na blisko pięćdziesięciu zdjęciach można zapoznać się z historią ich powstania. Wiele zdjęć publikowanych jest po raz pierwszy i pochodzi bądź od naszych parafian, bądź z parafialnej kroniki. Wystawa spotkała się z żywym zainteresowaniem, wielu przypominało sobie te czasy, wypatrując na zdjęciach siebie lub swoich najbliższych, czy znajomych.



P.P

DRUGA TRÓJCA

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, to często pierwsze słowa modlitwy jakie uczą rodzice swoje pociechy. To właśnie czyniony znak krzyża i te kilka słów są esencją naszej wiary.

Bóg, Honor i Ojczyzna – choć nie są to słowa modlitwy, często wypowiedane są także z największą estymą, zwłaszcza przez tych, dla których pojęcie patriotyzmu nie jest tylko podręcznikowym pojęciem. To właśnie te słowa są esencją polskiego patriotyzmu.

W historii Polski jest cały ogrom rocznic przypominających walkę Polaków o swoją polskość. Od wieków jako Naród wierzyliśmy w Boga. Wielokrotnie walczyliśmy w obronie Wiary i Kościoła. Zawsze dla Polaków drogi był Honor. Nigdy nie zdradziliśmy swoich sojuszników, walcząc „za wolność naszą i waszą”. A Ojczyzna? – zawsze była ukochana i najdroższa.

Dziś niejednokrotnie tą polskość oddajemy na rzecz innych „tworów”. Bóg staje się nie potrzebny, Honor nie modny, a Ojczyzna - internacjonalistyczna.

Na skraju nowego roku szkolnego, przypomnijmy naszym pociechom te prawdy, które określają nas jako Katolików i Polaków.

P.P

Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej
w Starachowicach
Al. Najświętszej Maryi Panny 7
27-200 Starachowice

Tel.: 41 274 30 20
Str. internetowa: www.parafialazy.cba.pl
E-mail: lazy@poczta.onet.pl
Nr konta: 35 2030 0045 1110 0000 0164 0230
NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>



PODZIĘKOWANIA

Jak co roku organizatorzy mogli liczyć na Panie, które upiekły ciasta, na PARAFIALNY PIKNIK, za co składamy im serdeczne podziękowania w imieniu Ks. Proboszcza i całego zespołu Caritas. Podziękowania kierujemy również dla:

- **Urząd Miejski w Starachowicach,**
- **Zakłady Mięsne - ANIMEX,**
- **Straż Pożarna,**
- **Straż Miejska,**
- **„Edus”-Centrum Edukacji i Zabawy – Dorota Lenart,**
- **Kawiarnia „Kafka”,**
- **Piekarnie „Wojteczek” i „Przepióra”,**
- **wypożyczalnia DVD – Marek Gajek,**
- **producent słodyczy Firma „Mat”,**
- **serwis komputerowy RETE,**
- **hurtownia owoców „Kwas-Mar”,**
- **sklep spożywczy „Małe ABC”,**
- **P.P. Jola i Kamil Mazonik,**
- **P.P. Agnieszka i Radosław Sitek,**
- **P. Irena Górecka – Wrona,**
- **P.P. Dorota i Tomasz Słomiński**

„Ku mądrości”

Mijam rozkoszną rzekę nadziei
wijącą się od tajemniczych gór intelektu
ku niezgłębionemu morzu rozumu świata.

Myślałam - jak się w niej zanurzyć,
gdy rozstępuje się ona przede mną
niczym niegdyś morze czerwone?

Ja zaś przechodzę suchą nogą
po pozornym dnie jej koryta.

Ona mnie nie chce. Ja jej pragnę.
Będziemy razem zdążać ku mądrości niezgłębionej.

Paula Rączka

MYŚLI RYMOWANE

Wojujący ateista wbrew swej woli-mimochodem,
jest na istnienie Boga istotnym dowodem.

*

Coraz częściej z ust różnych "doradców" się słyszy,
ze katolik powinien brać przykład z myszy:
Jak ta pod miotłą siedzieć cicho i nie podnosić czoła,
a do tego być biednym jak ta z kościoła.
To według mojego skromnego myślenia,
tylko niezbyt pobożne życzenia.

B.A.J.

“Świat jest jak księga, kto nie
podróżuje... czyta jakby tylko
jedną stronę”
Sw. Augustyn

warto zobaczyć!

KORFU

starożytna Korcyra, górzysta wyspa w Grecji, w północnej części Morza Jońskiego u wybrzeży Albanii. Stolicą wyspy jest miasto Korfu (zwane też Kerkirą). Zielona górzysta Korfu leży między „obcasem włoskiego buta”, a zachodnim wybrzeżem Grecji. Pierwszą z atrakcji jaka nas spotkała było lądowanie samolotu. Port Corfu słynie m.in. z tego, że jego pas startowy zbudowany został na sztucznie usypanej grobli i wygląda tak, jakby wybudowano go na morzu. Dodatkowo w sąsiedztwie dwóch atrakcyjnych miejsc na Korfu - „Mysiej Wyspy” – Pantikonissi oraz wysepki Vlachema na której znajduje się kościół. Można na nią dojść, ponieważ z lądem łączy ją wąska grobla, a na tę sąsiednią „Mysię” płyną wodne taksówki. Warto zobaczyć również Stare Miasto, które w całości jest wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Koniecznie odwiedzić trzeba też prawosławny kościół świętego Spirydona, w którym przechowywane są szczątki tego świętego, będącego patronem wyspy. Korfu słynie ze swojej odmienności, wabi pięknym krajobrazów, niesłychaną przejrzystością wód oraz cudownymi piaszczystymi plażami.

L...W.



HUMOR

Nauczycielka pyta się dzieci, jakie zwierzęta mają w domu.

Uczniowie kolejno odpowiadają:

- Ja mam psa...
- Ja kota...
- U nas są rybki w akwarium...

Wreszcie zgłasza się Kazio:

- A my mamy kurczaka w zamrażarce...

Ojciec po długiej i dość jednostronnej dyskusji z teściową, kieruje prośbą do syna:

- Jasiu przynieś proszę babci krem do ust.
- Tato - pyta syn - a który to jest?
- Ten z napisem "Kropelka" - odpowiada poirytowany ojciec

Oburzony klient woła kelnera:

- I wy to nazywacie rosółem?
 - Szanowny panie to jest więcej niż rosół. To jest rosół z młodych kurcząt.
- A mówiąc jeszcze ściślej, to jest woda w której gotowały się jajka.

ZWIASTUN katolicki nieregularny miesięcznik parafialny ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (Łazy)

Redaguje Zespół: ks. Grzegorz Roszczyk, Michał Celuch /rys/, Dorota Chyczewska, Irena Górecka /skład/, Aleksandra Juda, Renata Juda, Donata Witkowska-Kowal, Filip Kowal, Paweł Perchel / zdjęcia, str. www /, Paula Rączka , Lidia Wolszczak,